

niach budować się musi. Koledzy! zakończę okrzykiem, za który dziadowie i ojcowie umierali, zakończę okrzykiem, za który nasi koledzy krwią serdeczną, krwią polską broczyli: Koledzy! Niech żyje Polska!

## ROZKAZ O JEDNOLITOŚCI ARMII

(7-go grudnia 1918 r.)

*Roznamiętnienie polityczne społeczeństwa polskiego mogło wdrzeć się do wojska. Antagonizmy między różnymi polskimi formacjami wojskowymi, powstałymi w czasie wojny światowej, nie mogły od razu zniknąć. Jednolity duch w armii był potrzebny nie tylko dla względów wojskowych, ale i dla stworzenia społeczeństwu przykładu konsolidacji.*

*Stąd poniżej podany rozkaz, który podajemy według «Dziennika Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych» nr 21 z 19 grudnia 1918 r.*

### R o z k a z

Obecny stan przejściowy zakończy Sejm Ustawodawczy <sup>1)</sup>, który będzie obrazem woli Narodu i ustali grunt przyszłego życia narodowego i państwowego. W tym zwłaszcza okresie kryształizowania się opinii narodowej wojsko stać musi poza burzliwą fluktuacją życia politycznego i musi być przeniknięte zrozumieniem doniosłości roli Sejmu Ustawodawczego. Wojsko, znajdujące się samo w okresie organizacyjnym, tym bardziej przestrzegać musi tej podstawowej zasady i całym swym sposobem zachowania się i myślenia winno dawać przykład karnego posłuchu. Stanowi ono jednolity organizm przeniknięty poczuciem wspólności celów i zadań, jakie ma regularna Armia Rzeczypospolitej Polskiej.

Pewne podstawowe i elementarne zasady wojskowego zachowania się i formy obejścia tym pilniej obecnie winny być przestrzegane. Wojsko powinno na zewnątrz promieniować poczuciem karnej spójności i stanowić w społeczeństwie, skołatanym tylu przejściami, ośrodek zamierzeń i wysiłków organizacyjnych.

W tym celu wszyscy dowódcy winni z całym taktem, ale też stanowczością wprowadzać w swych oddziałach jednolity duch, usuwając wszelkie przejawy odrębnego patriotyzmu po-

<sup>1)</sup> W tym czasie były już dekretem rządu Moraczewskiego z dnia 28 listopada 1918 zarządzone wybory do Sejmu Ustawodawczego na dzień 26 stycznia 1919 r.

szczególnych oddziałów lub jednostek, który płynąć może z ich przeszłości.

Formy zachowania się i obejście się oficerów i żołnierzy winny być pod każdym względem wzorowe tak na zewnątrz jak i na wewnątrz w pożyciu między sobą. Gdy obecne te formy jeszcze nie są we wszystkich kierunkach ujęte w ramy regulaminu, winien każdy z całą ścisłością przestrzegać odnośnych przepisów, obowiązujących go w armii, w której przedtem służył, w zasadzie bowiem wszystkie przepisy ten sam mają cel i te same ogólne podstawy.

Podkreślam tutaj jeszcze szczególnie bezwzględne przestrzeganie przepisu o oddawaniu ukłonu wojskowego, co obecnie w początkach budowania armii nie dość ściśle jest przestrzegane, a dla zespolenia różnych części w jeden organizm wojskowy wielkie ma znaczenie.

Wódz Naczelny  
Józef Piłsudski.

Warszawa, dn. 7-go grudnia 1918 r.

**ODPOWIEDŹ NA PRZEMÓWIENIE DELEGACJI  
OFICERÓW KOALICYJNYCH UWOLNIONYCH Z OBOZÓW  
JEŃCÓW**

(7-go grudnia 1918 r.)

*Dnia 7 grudnia 1918 r. zgłosiła się do Naczelnika Państwa delegacja powracających z niewoli niemieckiej oficerów francuskich, wśród których byli również oficerowie: angielski, belgijski i amerykański. Francuski kapitan sztabu, prowadzący delegację, powitał serdecznie Naczelnika Państwa i dał wyraz radości z powodu powstania Polski z niewoli.*

*Piłsudski odpowiedział niżej przytoczonym przemówieniem, które podajemy według «Kuriera Warszawskiego» z dnia 8 grudnia 1918 r.*

Drodzy panowie! Dziękując wam za uczucia, które was do mnie przywiodły, jakich wyrazem były słowa pana kapitana, witam was serdecznie w stolicy ziemi polskiej, wolnej od niewielu dni. Witam was jako przedstawicieli bohaterskiej armii Koalicji.

Moim gorącym życzeniem jest, aby pobyt wasz w naszej gościnie był dla was jak najbardziej jaskrawym kontrastem do miesięcy, spędzonych w smutnej niewoli germańskiej; aby-